MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH

DEPARTAMENT POLITYCZNO-EKONOMICZNY

WYDZIAŁ PRASOWY

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

TREŚĆ:

Warszawa dn. 5. kwietnia 1927 r.

Nr.76.

P R Z E G L Ą D P R A S Y Z A G R A N I C Z N E J.

/ B i u l e t y n c o d z i e n n y /.

Nr.76. Warszawa, dnia 5.kwietnia 1927 r.

1. S P R A W Y P O L S K I E.

POLSKA A ROSJA, PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

IZWIESTJA z 3/4.w odpowiedzi na deklarację p.Ministra Spraw Zagranicznych Zaleskiego o stosunkach polsko-sowieckich dziennik pisze, że w oświadczeniach polskich panuje całkowite zamieszanie co do formy rokowań z Sowietami. Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych od czasu propozycji sowieckiej w sprawie traktatu gwarancyjnego, "daje wyraz swoim uczuciom"w postaci oświadczeń o zgodzie Polski na rokowania. Zazwyczaj zbiegają się te oświadczenia z trudnościami, jakie Polska znajduje w swej polityce na Zachodzie. Polska nie uczyniła od czasu propozycji sowieckiej ani jednego kroku, któryby choć w przybliżeniu przypominał początek rokowań. Te powody, które przytoczył p.Zaleski celem usprawiedliwienia podobnej "opieszałości" rozumie się, że nie mogą nikogo przekonać. Przeciwnie, mogą one wytworzyć przekonanie, że między słowami i czynami dyplomacji polskiej leży cała przepaść. W miarę, jak powtarzają się deklaracje p.Zaleskiego, traciły one dla Z.S.R.R. coraz więcej na znaczeniu i można śmiało powiedzieć, że w chwili obecnej te ćwiczenia retoryczne nie mają żadnej wartości dla Z.S.R.R. Opinja publiczna Związku sowieckiego pragnie otrzymać wyraźną odpowiedź nie w formie deklaracji, lecz w formie realnych czyczynów. O ile dyplomacja polska myśli kogokolwiek na Zachodzie nastraszyć groźbą zbliżenia sowiecko-polskiego, to rozumie się, że jest to jej sprawa, jednak Z.S.R.R.nie ma zamiaru w tej grze ani uczestniczyć, ani być w niej objektem. Mamy również wrażenie - piszą Izwiestja - że ta mało sprytna "mechanika" już została odkryta i nikogo nie zdoła przestraszyć.

Na zakończenie dziennik wyraża przekonanie, że obecnie następuje punkt zwrotny w stosunkach polsko-sowieckich. Stanowisko sowieckie pozostaje niezmienione, oczekując na realne przyjęcie go ze strony Polski.

KOMUNISTA zamieścił znamienny artykuł w sprawie polskich propozycji, które rzekomo miał przywieźć Poseł Patek z Warszawy, jako podstawę do zawarcia paktu o nieagresji. Polski Minister Spraw Zagranicznych Zaleski w rozmowie z przedstawicielem jednego z pism krakowskich, oświadczył, że ma zamiar w najkrótszym czasie rozpocząć pertraktacje z Z.S.R.R. w sprawie paktu gwarancyjnego. Chociaż społeczeństwo sowieckie słyszało już piękne słowa z ust p.Patka o pokojowych dążeniach Polski, musimy jednakże podkreślić, że cały kierunek polskiej polityki zewnętrznej nie wiąże się w żaden sposób z przypuszczeniem, że pokojowe oświadczenie najpoważniejszych mężów stanu Polski, jest szczere.

Działalność dyplomacji polskiej, która jest pod wpływem Londynu, nie pozostawia żadnej wątpliwości, że ani oświadczenie p.Patka, ani interwiew Ministra Polskiego w piśmie krakowskiem nie są szczere. Angielscy bankierzy wiedzą oczywiście, dlaczego Polska otrzymała ich poparcie, w sprawie realizacji długów oczekiwanej pożyczki zagranicznej. W każdym bądź razie nie ulega kwestji, że nie na piękne oczy p.Piłsudskiego otworzyły anglo-amerykańskie banki swoje kasy dla Polski. Codziennie mamy nowe dowody przeciwko sowieckiej agresji i dlatego nie powinniśmy brać na serjo oświadczenia dyplomatów polskich. W danym wypadku między rozpoczęciem pertraktacji i podpisaniem traktatu gwarancyjnego, jest tak daleki dystans, że nie można się spodziewać wyników pozytywnych.

KOMUNISTA nawiązując do ewentualnej zmiany ordynacji wyborczej w Polsce, zainicjowanej przez Posła Głąbińskiego, pisze, że polski faszyzm dąży do całkowitej likwidacji zasad demokratycznych. Państwo polskie już dawno było zaciętym wrogiem socjalizmu i komunizmu; teraz Polska otwarcie staje do walki z demokracją w całym znaczeniu tego słowa. Zdaniem pisma sowieckiego jest to potrzebne Rządowi Polskiemu, żeby mieć wolną rękę w polityce międzynarodowej. Otrzymawszy w Genewie od Anglji mandat co do Litwy, spodziewa się dyktator Polski, że przyłączenie Litwy zmniejszy kryzys wewnętrzny i dlatego likwiduje on bez ceremonji ustrój demokratyczny w Polsce.

STOSUNKI POLSKO-NIEMIECKIE.

BERLINER TAGEBLATT z 4/4. zamieszcza artykuł wstępny o traktacie handlowym z Polską b.premjera Tantzena. Autor twierdzi, że rokowania handlowe z Polską nie mogą ruszyć z miejsca, co jest zrozumiałe ze względu na żądania polskie. Należy stwierdzić, że traktat z Polską nie może być pod żadnym pozorem okupiony ustępstwami, któreby oznaczały wyrzeczenie się ochrony drobnej produkcji rolniczej. Autor uważa za niedopuszczalne przyznanie Polsce kontyngentu 52.000 świń rocznie, któreby były dopuszczone do obszaru przemysłowego G.Śląska. Dopuszczenie jednak wieprzowiny na obszar powstałych Niemiec po zniżonych stawkach celnych jest rzeczą niemożliwą.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Neue Freie Presse z 2/4. donosi z New Yorku, że doniesienia angielskie, według których gen.Strong z amerykańskiego "Federal Reservy Bank" jest upatrzony na administratora ewentualnej pożyczki polskiej, nie zostały potwierdzone w Nowym Yorku. Strong jest obecnie chory, w kołach bankowych jednak sądzą, że p.Strong wprawdzie nie opuści Ameryki, ale będzie przez swego męża zaufania nadzorował nad użyciem pożyczki polskiej. Będzie on odpowiedzialny wobec podpisujących pożyczkę za właściwe jej użycie. Co do wysokości pożyczki, to mówi się o 50 milj.dolarów w przeciwieństwie do dawnych pogłosek, które wymieniały wyższą sumę. Wśród zainteresowanych firm wymieniana jest także Dillon Read et Company.

GERMANIA z 3/4. donosi z New Yorku rzekomo za dziennikami amerykańskimi, że rząd polski w toku rokowań o pożyczkę amerykańską otrzymał propozycję: aby gubernator Federal Reserve Bank Strong został kontrolerem polskiego zarządu finansowego. Stron miałby wysłać swego przedstawiciela do Warszawy, którzyby tę kontrolę sprawował na miejscu.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

SYTUACJA POLITYCZNA NA BAŁKANACH.

MILLIET z 29/3. zamieszcza artykuł posła Mahmed beja o stosunkach turecko-bułgarskich. Nawiązując do pogłosek o zawarciu tajnego przymierza pomiędzy Włochami i Bułgarją i podnosząc przewlekanie przez rząd sofijski sprawy podpisania umowy handlowej z Turcją, oraz nominacji swego przedstawiciela dyplomatycznego w Angorze, - dziennik turecki zastanawia się nad tym faktem, że w urzędowej "La Bulgarie" omawiającej zagadnienie konfederacji bałkańskiej, Turcja nie została wymieniona w liczbie państw mających ewentualnie przystąpić do tej konfederacji. Art. kończy się następującą uwagą: Wszystkie fakty wskazują na to, że bułgarska polityka zagraniczna doznała ostatnimi czasy znacznych zmian. Na Bałkanach oddają się niebezpiecznej zabawie. Wszelka inicjatywa polityczna która nie opiera się na porozumieniu wszystkich narodów bałkańskich napotka na trudności, nie do przezwyciężenia.

MILLIET z 20/3. W art. Mahmud beja rozważa pro i contra italofilskiej i turcofilskiej polityki Grecji.

"Śledzimy - pisze autor - krok za krokiem politykę p. Mussoliniego na Bałkanach." Nam ustawicznie mówią, że Włochy pożądają ziemi tureckiej. Celem realizacji tych zakusów p. Mussolini zapewnia sobie przymierze na Bałkanach. Należałoby uważać Grecję jako kraj, który jest gotów oddać się na usługi Włoch". Po zbadaniu jednak zagadnień jeszcze niezałatwionych pomiędzy Grecją a Włochami /Dodekanez/ autor sądzi, że trudnem jest dla tych dwóch krajów dojść do uzgodnienia swej polityki zagranicznej. Jednak umowa angielsko-włoska co do morza Śródziemnego i stała zależność Grecji od Anglji zmusza Turków liczyć się poważnie z ewentualnością zbliżenia włosko-greckiego.

W zakończeniu autor radzi rozpatrywać z tego głównie punktu widzenia problematy polityki greckiej.

POLITYKA ZAGRANICZNA WŁOCH. Z WĘGRAMI.

LA TRIBUNA z 3/4. Agencja Di Roma podnosi znaczenie wizyty Bethlena w Rzymie, która wyjaśnia wspólność pewnych interesów politycznych i gospodarczych między obu krajami. Spotkanie to prócz rezultatów praktycznych da możność wyjaśnienia polityki naddunajskiej oraz wymiany kulturalnej handlowej między Włochami.

CORRIERE DELLA SERA z 2/3. Bethlen przed wyjazdem do Rzymu poczynił pewne deklaracje korespondentom gazety. Powiedział on: "Jadę do Rzymu, aby przedyskutować pewne ważne kwestje polityczne i gospodarcze z Mussolinim". Tradycyjnie dobre stosunki pomiędzy obu krajami znajdą swój wyraz na pewno w układzie przyjaźni i arbitrażowym. Kwestja dostępu do morza obchodzi najbardziej węgierskie czynniki gospodarcze. Węgierska opinja publiczna widzi rozwiązanie tej sprawy we Fiume. Na zakończenie wyraził Bethlen swe uwielbienie dla Mussoliniego.

3. NOTATKI I INFORMACJE.

THE DAILY NEWS z 1/4. W art.wst. pisze, iż Wheathy, b.minister zdrowia w gabinecie Labour zmierza do usunięcia Mac Donalda ze stanowiska przywódcy partji pracy i zajęcia jego stanowiska. Autor uważa, iż usunięcie Mac Donalda nie nastąpi w najbliższej przyszłości. Wheathy zniszczy jednak pozory solidarności partji pracy i wywoła w jej łonie rozłam. Jest on jednym z najbardziej wybitnych członków skrajnego skrzydła.

THE MORNING POST z 1/4. notuje pogłoskę o możliwem ustąpieniu Kellogа z powodu stanu jego zdrowia. Jako jego następcy wymieniani są Hoover, obecny minister kanału i Houghton, ambasador w Londynie.

JOURNAL DES DEBATS z 1/4. Gauvain pisząc o odwołaniu komisji wojskowej kontrolującej z Węgier i ustanowieniu komisji inwestygacyjnej z ramienia Ligi Narodów, zauważa: Państwa Małej Ententy chciałyby, aby komisja ta miała charakter stały, w czem Francja powinna je poprzeć, gdyż leży to również i w jej interesie. Należy bowiem czuwać nad tem, aby się nie tworzyły nigdzie ogniska niepokoju. Niektórzy patrjoci madziarscy obawiają się wzmożenia wpływów militarystycznych w związku z dążeniem do przywrócenia panowania Habsburgów na Węgrzech i odzyskania utraconych prowincyj. Jest to dążeniem rządu hr.Bethlena, który tylko czeka sposobności dla urzeczywistnienia swoich planów monarchicznych.

RYTAS z 31/3.wyraża zadowolenie z powodu mianowania przez Papieża internuncjusza dla Litwy. Przedstawicielem stolicy apostolskiej na Litwę został arcyb.L.Schioppa. Metropolita litewski J.Skorrcikas uważa, że Litwa zyska wiele przez mianowanie arcyb. Schioppa. Delegat papieski poznawszy silne przywiązanie narodu litewskiego do kościoła katolickiego, niewątpliwie ściśle poinformuje o tem stolicę apostolską, przez co kraj i kościół na Litwie zyska przychylność Ojca św. W końcu dziennik podkreśla, że arcyb.Schioppa zaznaczył kiedyś, że z całego serca będzie szanował uczucia narodu litewskiego.

RIJEC z 22/3. /Zagrzeb/ podaje wiadomość o przyjeździe do Zagrzebia Dyrektora Targów Poznańskich, p.Krzyżankiewicza, który oficjalnie zaprosił jugosł.koła handlowe i przemysłowe do odwiedzenia Targów Poznańskich. /Idem Novosti z 24/3/.

VREME /jugosł/ z 25/3. podaje komunikat o ogólno-słowiańskim Kongresie Lekarskim w Warszawie.

POLITIKA z 28/3. W sprawozdaniu z walnego zgromadzenia jugosł. Sokoła, odbytego 27.marca w Belgradzie, znajduje się notatka o ustępie mowy Prezesa p.Gangla, który zawiadomił o wysłaniu depeszy powitalnej do Polskiego Związku Sokolego. Wspomniał on równocześnie o 60-cioleciu Sokoła Lwowskiego, któremu przesłał zarazem najserdeczniejsze życzenia.

NARODNI OSVOBOZENI z 4/4.w związku z antyczeską demonstracją ukraińców we Lwowie wyraża zdziwienie, że demonstracje te skierowane są przeciwko Czechosłowacji, gdzie przecież rusini mają swobodę, o której ani się śniło w Rumunji, czy w Polsce, gdzie ich jest 10 razy więcej.

MOR.SLEZSKY DENIK z 30/3.przypomina ukraińcom wszystko, co naród czeski dotychczas dla nich zdziałał i podkreśla, z najwyższem oburzeniem ostatnie demonstracje antyczeskie ukraińców we Lwowie. Dziennik pisze: Wychowujemy na własnem łonie gada. Mówić z trybuny do całego świata o tem, że ukraińcy są w Czechosłowacji gnębieni, jest to zbrodnia, dokonana na czci Czechosłowacji. Czesi winni to postępowanie zapamiętać.

3. N O T A T K I   I   I N F O R M A C J E.

THE DAILY NEWS z 1/4. W art.wst. pisze, iż Wheatly, b.minister zdrowia w gabinecie Labour zmierza do usunięcia Mac Donalda ze stanowiska przywódcy partji pracy i zajęcia jego stanowiska. Autor uważa, iż usunięcie Mac Donalda nie nastąpi w najbliższej przyszłości. Wheatly zniszczy jednak pozory solidarności partji pracy i wywoła w jej łonie rozłam. Jest on jednym z najbardziej wybitnych członków skrajnego skrzydła.

THE MORNING POST z 1/4. notuje pogłoskę o możliwem ustąpieniu Kellogga z powodu stanu jego zdrowia. Jako jego następcy wymieniani są Hoover, obecny minister Handlu i Houghton, ambasador w Londynie.

JOURNAL DES DEBATS z 1/4. Gauvain pisząc o odwołaniu komisji wojskowej kontrolującej z Węgier i ustanowieniu komisji inwestygacyjnej z ramienia Ligi Narodów, zauważa: Państwa Małej Ententy chciałyby, aby komisja ta miała charakter stały. W czem Francja powinna je poprzeć, gdyż leży to również i w jej interesie. Należy bowiem czuwać nad tem, aby się nie tworzyły nigdzie ogniska niepokoju. Niektórzy patrjoci madziarscy obawiają się wzmożenia wpływów militarystycznych w związku z dążeniem do przywrócenia panowania Habsburgów na Węgrzech i odzyskania utraconych prowincyj. Jest to dążeniem rządu hr.Bethlena, który tylko czeka sposobności dla urzeczywistnienia swoich planów zaborczych.

RYTAS z 31/3. wyraża zadowolenie z powodu mianowania przez Papieża internuncjusza dla Litwy. Przedstawicielem stolicy apostolskiej na Litwę został arcyb.L.Schioppa. Metropolita litewski J.Skwireckas uważa, że Litwa zyska wiele przez mianowanie arcyb. Schioppa. Delegat papieski poznawszy silne przywiązanie narodu litewskiego do Kościoła katolickiego, niewątpliwie ściśle poinformuje o tem stolicę apostolską, przez co kraj i Kościół na Litwie zyska przychylność Ojca św. W końcu dziennik podkreśla, że arcyb.Schioppa zaznaczył kiedyś, że z całego serca będzie szanował uczucia narodu litewskiego.

RIJEC z 22/3. /Zagrzeb/ podaje wiadomość o przyjeździe do Zagrzebia Dyrektora Targów Poznańskich, p.Krzyżankiewicza, który oficjalnie zaprosił jugosł.koła handlowe i przemysłowe do odwiedzenia Targów Poznańskich. /Idem Novosti z 24/3/.

VREME /jugosł/ z 25/3. podaje komunikat o ogólno-słowiańskim Kongresie Lekarskim w Warszawie.

POLITIKA z 28/3. W sprawozdaniu z walnego zgromadzenia jugosł. Sokoła, odbytego 27.marca w Belgradzie, znajduje się notatka o ustępie mowy Prezesa p.Gangla, który zawiadomił o wysłaniu depeszy powitalnej do Polskiego Związku Sokolego. Wspomniał on równocześnie o 60-ciolecia Sokoła Lwowskiego, któremu przesłał zarazem najserdeczniejsze życzenia.

NARODNI OSVOBOZENI z 4/4. w związku z antyczeską demonstracją ukraińców we Lwowie wyraża zdziwienie, że demonstracje te skierowane są przeciwko Czechosłowacji, gdzie przecież rusini mają swobodę, o której ani się śniło w Rumunji, czy w Polsce, gdzie ich jest 10 razy więcej.

NOR.SLUZBY DENIK z 30/3. przypomina ukraińcom wszystko, co naród czeski dotychczas dla nich zdziałał i podkreśla, z największem oburzeniem ostatnie demonstracje antyczeskie ukraińców we Lwowie. Dziennik pisze: Wychowujący na własnem łonie gada. Mówić z trybuny do całego świata o tem, że ukraińcy są w Czechosłowacji gnębieni, jest to zbrodnią, dokonaną na czci Czechosłowacji. Czesi winni to postępowanie zapamiętać.